



KURIER WILEŃSKI

SOBOTA
5
CZERWCA
1999 r.

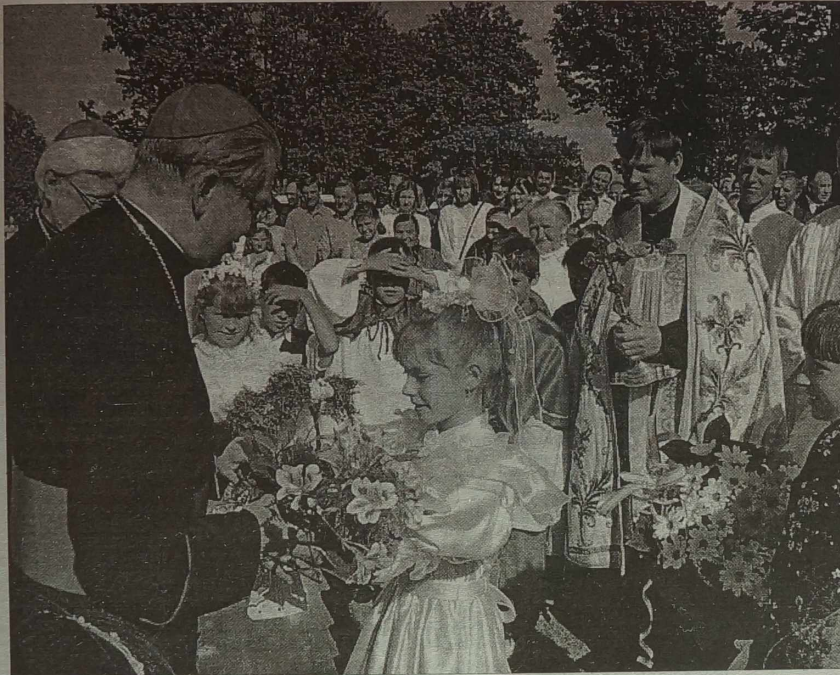
DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 107 (13652)

Cena 1 Lt

U progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa i z okazji ogłoszenia 1999 roku Rokiem Boga Ojca, biskupi Litwy odwiedzają wszystkie parafie

Wizytacja w Turgielach



Kwiaty i wiersze dla dostojników kościelnych

Fot. Marian Paluszkievicz

W czwartek o godz. 16 podwileńskie Turgiele przyjmowały wysokich dostojników Kościoła Katolickiego - arcybiskupa wileńskiego Audrysa Juozasa Bačkisa i jego pomocnika Juozasa Borutę, wizytujących parafie rejonu wileńskiego.

Ubrane w piękne białe sukienki dziewczynki wręczyły gościom bukiety kwiatów, recytowały powitalne wiersze, ze-

spoly "Mereczanka" i "Turgielanka" tańczyły i śpiewały piosenki w języku polskim i litewskim.

Dostojników litewskiego Kościoła Katolickiego przywitał, wraz z wiernymi zebranymi w wspaniałym kościele turgielskim pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, ksiądz Józef Aszkiełowicz.

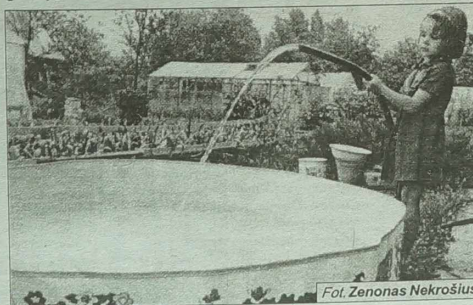
(Dokończenie na str. 11)

Można mieć różne gusta, jeżeli chodzi o odpoczynek, ale nie cieszyć się z wakacji nie można

Witaj, lato!

Karolka z niecierpliwością oczekuje wakacji. Nie tylko dlatego, że to koniec roku szkolnego, ale, że wreszcie z babcią wyjedzie na działkę. Ma tam już swoje "letnie" koleżanki, które jak i ona, spędzają tu całe wakacje. Kiedyś wraz z rodzicami wyjeżdżała na cały miesiąc nad morze. Teraz rodzice nie mogą sobie na to pozwolić. Ale Karolka prawie nie żałuje - tu może się wyhasać do woli, najeździć na rowerze, popływać w pobliskim jeziorze.

(Dokończenie na str. 6)



Fot. Zenonas Nekrošius

NOWOŚCI DLA WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW „LABAS”

możliwość przekazania za pośrednictwem operatorki (krótkim numerem 411) krótkiej informacji oraz tańszej rozmowy telefonicznej z zagranicą.

Bite GSM Kalbėkite

l-a-b-a-s

Taip gera Tave girdėti!

Komplet usług „Labas” możecie nabyć we wszystkich salonach- sklepach „Bite GSM”, a także w miejscach handlu oznaczonych specjalną nalepką „Labas”.

W numerze:

Aktualności

str. 4

Kiedy ludzie zaczęli się śmiać z całej afery pachnącej prowincją i brakiem odpowiedzialności, zaczęto gorączkowo szukać winnych i papierów po biurach. Papiery raz znajdowano, raz - nie.

Praworządność

str. 6

Wileński Sąd Okręgowy rozpoczął rozpatrywanie sprawy Aleksandra Żdanowa. Oskarżony jednak nic nie pamięta i mówi, że nie zna świadków.

Gospodarka

str. 5

Nie wiadomo, czy jeszcze raz nie przyjdzie sąsiadka Aferyka do rolnika Vincasa i nie zechce czegoś więcej, bowiem, jak wiadomo, apetyt wzrasta w czasie jedzenia... W rzeczywistości oddanie za darmo litewskiego koncernu naftowego "Wiliams" z ekonomicznego punktu widzenia jest absurdem.

Motoryzacja

str. 12

"Škoda" - to samochód nie dla snobów, którym najważniejsza jest dobra prezentacja w niedzielę pod kościołem, ale dla ludzi myślących pragmatycznie, którym zależy na wartości produktu, komforcie i cenie.



Sport

str. 13

Broniące tytułu mistrzyni Europy reprezentantki Litwy przegrały w Katowicach spotkanie ćwierćfinałowe czempionatu naszego kontynentu z drużyną Słowacji 63:69 (23:27). W ten sposób Słowaczki wzięły rewanż za przegrany finał przed dwoma laty w Budapeszcie.

Sentencja dnia

Szczęście, podobnie jak religia, jest tajemnicą i próżno starać się ją racjonalnie wytłumaczyć.

G.K. CHESTERTON

UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85

DEBICA

4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Z Bośni - na urlop do domu

Wczoraj na urlop do Litwy przyjechała część uczestników sił pokojowych Litwy, którzy brali udział w misji pokojowej w byłej Jugosławii.

Przybywających z Bośni i Hercegowiny żołnierzy litewskich powitano na lotnisku w Karmėlavie.

Pemniający od kwietnia misję pokojową żołnierze litewscy będą urlopowali do 25 czerwca.

Ułaskawiono 21 osób

Komisja ds. ułaskawienia, pod przewodnictwem prezydenta Valdas Adamkusa, zadośćuczyniła 21 ze 124 omawianym brońbom o ułaskawienie.

Postanowiono 10 osób zwolnić od pozostałej kary pozbawienia wolności, dwóm więźniom karę zmniejszyć o dwa lata, dwóm - o półtora roku, trzem - o jeden rok.

Komisja odrzuciła prośbę Borisa Babiczkenki, jednego z morderców dziennikarza gazety "Respublika" Vytaasa Lingysa o ułaskawienie. Sąd Najwyższy skazał B. Babiczkenkę na 13 lat i 3 miesiące pozbawienia wolności, skazany spędził w więzieniu już 5 lat i 7 miesięcy.

Belgijską wieprzowinę zabroniono

Litwa na razie nie ma kłopotów z powodu belgijskiej wieprzowiny, która może być skażona powodującym nowotwory dwuoksydem.

Jak powiedział naczelnik Państwowej Granicznej i Transportowej Służby Weterynaryjnej Donatas Jonauskas, w tym roku, zgodnie z zaleceniami Międzynarodowego Biura Epizootycznego, do kraju zabroniony jest wóz z Belgii wieprzowiny i wyrobów z niej.

Polacy mają pretensje?

Socjologowie twierdzą, że na Litwie w mediach panują stereotypy, wyodrębniające mniejszości narodowe od pozostałej części społeczeństwa.

Członek grupy badań socjologicznych Ośrodka Inicjatywy Obywatelskiej Vida Beresnevičiūtė powiedziała, że najczęściej w prasie wyróżnia się Polaków, Rosjan, Żydów i Cyganów, chociaż na Litwie jest o wiele więcej mniejszości narodowych i wyznaniowych.

Zdaniem V. Beresnevičiūtė, miejscowi Polacy w mediach Litwy są przedstawiani jako najczęściej wyrażający pretensje, Żydów wspominają się w kontekście międzynarodowym, Cyganów najczęściej określa się jako przestępców, o Rosjanach pisze się bardzo niewiele.

Podczas badań analizowano publikacje największych dzienników na Litwie - "Lietuvos rytas", "Respublika" i "Lietuvos aidas".

W przybliżeniu 20 proc. mieszkańców Litwy należy do mniejszości narodowych.

Zatrzymano nielegalnych migrantów

Litewska służba graniczna zatrzymała w rejonie mariampolskim 12 nielegalnych migrantów z Afganistanu.

Po dostrzeżeniu grupy nielegalnych migrantów wczesnym rankiem w piątek do strażnicy granicznej w Trumpaliai zwróciła się mieszkanka wsi Kalniai w rejonie mariampolskim. We wskazanym przez kobietę miejscu, w lesie obok wsi funkcjonariusze służby granicznej zatrzymali 7 obywateli Afganistanu - 2 mężczyzn, 2 kobiety i 3 dzieci. Po godzinie nie opodal zatrzymano jeszcze 5 Afgańczyków - mężczyzn.

Wszystkich zatrzymanych dostarczono do strażnicy w Trumpaliai, następnie zostaną wysłani do ośrodka rejestracji obcokrajowców w Podbrodziu.

Konkurs pieśni do słów Puszkina

Wczoraj w Ratuszu Wileńskim rozpoczął się konkurs-festiwal artystów litewskich, poświęcony 200-leciu urodzin Aleksandra Puszkina.

W konkursie uczestniczą młodzi soliści Opery Litewskiej, teatrowi muzycznych oraz studenci katedry śpiewu Akademii Muzycznej Litwy.

W końcu programu konkursowego w sobotę razem z laureatami konkursu wystąpią soliści Virgilijus Noreika, Vladimiras Prudnikovas, Eduardas Kamnava, Laima Domikaitė, Judita Leitaitė, Aušra Stasiūnaitė oraz pianiści Ričardas Biveinis, Rasa Jakutytė, Nijolė Ralytė.

Na Stołowej Górze - festiwal

Dziś na Stołowej Górze w Wilnie odbędzie się przedstawienie piątego festiwalu "Latający czwoliwiek", który przedstawi trupa z Francji "Les Arts Sauts".

Artyści francuscy do swego przedstawienia w Parku Górnym na Stołowej Górze wznoszą 20-metrowy nadmuchiwany zamek, dla umocnienia fundamentów którego z Wilii napompuje się około 140 ton wody.

Przedstawienie, nazywane podniebnym baletem, na wysokości 18 metrów widowie będą oglądali na wół leżąc, na szezongach.

Przedstawienie trupy "Les Arts Sauts" - "Kayassine", co w języku laotańskim tłumaczy się jako "cyrk", zostanie odegrane pięć wieczorów z rzędu. Po zakończeniu przedstawień wodę, służącą do umocnienia powietrznego zamku, spuści się z powrotem do Wilii.

(BNS)

Rezolucja Konferencji AWPL oddziału m. Wilna o terytorialno-administracyjnym podziale samorządów Wilna oraz rejonów wileńskiego i trockiego

Rząd Republiki Litewskiej uchwałą nr 515 z dnia 3 maja 1999 r. "O programie drugiego etapu reformy jednostek terytorialno-administracyjnych Republiki Litewskiej - tworzenie nowych samorządów" forsuje zmianę granic samorządów m. Wilna i rejonu wileńskiego jak również podział samorządów rejonów wileńskiego i trockiego.

Mieszkańcom m. Wilna nie zależy na tym, aby granice administracyjne m. Wilna stały się poszerzone bez ekonomicznego i społecznego na to uzasadnienia.

Zaś przyjęta rządowa uchwała godzi w interesy społeczności polskiej m. Wilna i rejonu wileńskie-

go przez jego rozproszenie poprzez powołanie nowych samorządów.

Diłatego zdecydowanie opowiadamy się przeciw proponowanemu przez Rząd Republiki Litewskiej programowi zmian granic samorządu m. Wilna i samorządów rejonów wileńskiego i trockiego.

Apelujemy do Sejmu Republiki Litewskiej, do Prezydenta Republiki Litewskiej V. Adamkusa o odrzucenie programu reformy jednostek terytorialno-administracyjnych proponowanego przez Rząd uchwałą nr 515 z dn. 03 05 1999.

Przyjęta na konferencji AWPL m. Wilna
27 05 1999

Prezydent Litwy będzie modlił się na Mszy, celebrowanej przez papieża

Do Ełku pojedzie 11 biskupów

Prezydent Valdas Adamkus i wileński arcybiskup Audrys Juozas Bačkis w piątek omówili przyszłą wspólną podróż do Ełku w Polsce, w którym papież Jan Paweł II odprawi Mszę Świętą.

Po spotkaniu z prezydentem arcybiskup powiedział dziennika-

rzom, że na Mszę w następny wtorek udadzą się wszyscy biskupi Litwy oraz 5-6 tys. pielgrzymów.

Msza w Ełku, leżącym mniej więcej w odległości 100 km od granic Litwy, jest częścią 12-dniowej podróży papieża po Polsce. Prezydent V. Adamkus poleci do Ełku helikopterem.

V. Adamkus i A. Bačkis omówili również sprawę nauczania religii w szkołach oraz kwestie opieki społecznej. Arcybiskup poinformował przywódcę kraju, że w najbliższym czasie w Wilnie Kościół otworzy dla bezdomnych na 80 miejsc dla bezdomnych.

(BNS)

Adamkus nie jest przeciwko wejściu "Williamsa" do gospodarki naftowej Litwy

Stanowisko jednoznaczne

Prezydent Valdas Adamkus szczegółowo przeanalizuje uchwałoną przez Sejm ustawę o reorganizacji koncernu "Mażeikių nafta", jednak nie zmieni swego zasadniczego nastawienia, aby zezwolić spółce amerykańskiej "Williams International" na nabycie 66 proc. akcji koncernu.

"Stanowisko prezydenta jest bardzo wyraźne - inwestycje "Williamsa" są potrzebne Litwie" - powiedziała dla BNS jego

rzeczniczka prasowa Violeta Gaižauskaitė.

Podkreśliła, że przed podpisaniem uchwalonej w czwartek przez Sejm ustawy, V. Adamkus włączył się we wszystkie wyrażone opinie, łącznie z opiniami czterech posłów na Sejm, którzy poprosili o zawetowanie ustawy i zwrócenie jej parlamentowi do ponownego rozpatrzenia.

"Jednak wątpliwe, by zdanie prezydenta zmieniło się" - powiedziała jego rzeczniczka.

(BNS)

Popołudnie w muzeum

U Mickiewicza o Puszkinie

Wczoraj, w Piwnicy Literackiej Muzeum Adama Mickiewicza (ul. Bernardyńska 11) odbyła się impreza, poświęcona 200. rocznicy urodzin wielkiego poety Aleksandra Puszkina. Zgromadzili się miłośnicy poezji genialnego Rosjanina: dyplomaci rosyjscy i polscy, wykładowcy Uniwersytetu Wileńskiego, poeci.

Miejsce przeprowadzenia przedsięwzięcia stało się w pewnym sensie uzasadnieniem, że mówiono głównie o stosunkach wzajemnych dwóch poetów: Puszkina i Mickiewicza.



Podczas wczorajszego spotkania w Piwnicy Literackiej Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie: (od prawej) - prof. Katedry Literatur Słowińskich Uniwersytetu Wileńskiego Paweł Iwiński, prof. Jewgienij Kostin - kier. tej katedry oraz attache kulturalny Ambasady Rosji na Litwie Wadim Prokopowicz

Fot. Marian Paluszkiwicz

H.J.

Propozycja Czytelników

Wasze zdjęcia na łamach „Kuriera”!

Propozycja, którą chcielibyśmy Wam, drodzy Czytelnicy, złożyć, pochodzi od Was, a właściwie od p. Henryka Dajnorowicza, ojca maturzystki szkoły im. J. I. Kraszewskiego.

Pan Dajnorowicz, dziękując nauczycielom, pokazał stary numer „Czerwonego Sztandaru” (obecnie „Kurier Wileński”), w którym było zamieszczone zdjęcie pierwszaka, dzisiejszych maturzystów. Stanowiło to miłe zaskoczenie i dla dzieci, i dla rodziców, i dla nauczycieli, jak również dla „Kuriera Wileńskiego”, który, jak się okazuje, nie mieści wspomnienia i jest przechowywany w archiwach rodzinnych naszych Czytelników. Wpadliśmy więc na pomysł, który mamy nadzieję, spodoba się Wam, drodzy maturzyści. Szkół jest wiele, więc nie jesteśmy w stanie wszędzie dotrzeć, ale możemy zamieścić zdjęcie Waszej klasy w „Kurierze”. Każda tegoroczna promocja wybierze najlepsze zdjęcie i wyśle do redakcji „Kuriera Wileńskiego” (Gdybyście potrzebo-

wali fotografa – redakcja służy pomocą, tel. 42-72-78). Do zdjęcia należy dołączyć krótką informację: szkoła, promocja, imię i nazwisko osób przedstawionych na zdjęciu. A my wydrukujemy każde Wasze zdjęcie na łamach dziennika, będzie to na pewno miła pamiątka zarówno Wam, jak i nam.

Miną lata i z pewnością Wy, Wasze dzieci i wnuki, razem z nami powrócicie wspomnieniami do tych lat.

Czekamy na Wasze zdjęcia, które możecie nadsyłać pod adresem:

Laisvés pr. 60
2056 Vilnius, Litwina
red. „Kurier Wileński” (z dopiskiem) „Promocja-1999” albo można dostarczyć do redakcji: 11 piętro Domu Prasy, gdzie zawsze będziecie mile widziani.



Wczoraj o godz. 14.30 nad stolicą przeleciała gwałtowna burza, która na kilka godzin sparaliżowała ruch na niektórych ulicach. Gwałtowne strugi deszczu zatkały kanalizację na ulicach Kostiuškos, Goštauto, Savanorių. Przez ponad godzinę prawą stronę ulicy T.Narbuto (od Domu Prasy) nie mógł przejechać żaden samochód, nawet terenowy. Po lewej stronie kierowcy zabawiali się w „loterię” – przejadę, nie przejadę.

W tym samym czasie na Placu Katedralnym „tańczyły” prawdziwe trąby powietrzne, które unosiły tumany piachu. Wystraszeni ludzie chowali się w przepelnionych trolejbusach, które zatarowały całą ulicę.

Fot. Aleksander Borowik

5 czerwca - Światowy Dzień Środowiska

Bez napoju w plastikowej butelce

5 czerwiec obchodzony jest na świecie jako Światowy Dzień Środowiska, ustanowiony przez ONZ. Ma on na celu umyślenie wszystkim narodom i krajom świata gróźby kryzysu ekologicznego, lokalnych i globalnych katastrof ekologicznych.

Skutki nieposzanowania i brutalnej ingerencji człowieka w śro-

dowisko naturalne uzmysławia nam naocznie umieszczenie tego, co potrzebne jest do życia wszystkich organizmów, w tym człowieka: powietrza, gleby, wody. Musimy mieć dużą odwagę, aby patrzeć w przyszłość bez zwątpienia. Obowiązkiem wszystkich jest to, aby walczyć o utrzymanie równowagi ekologicznej każdego regionu, kraju, całej planety.

Drodzy szanowni czytelnicy, Dzisiaj nad ranem wróciłem z kilkudniowego pobytu na Litwie. Chciałbym na łamach „Kuriera Wileńskiego” być z Wami i realizować pewne działania ekologiczne. Obok wielkich, te inne w cyklu „Wokół wielkiej i małej ekologii”, które, być może, pomogą bezpośrednio Wam w trudnym życiu codziennym i wzbogacą świadomość ekologiczną.

Pozwólcie, że dla uczczenia Światowego Dnia Środowiska proponuję, aby uczynić coś małego, np.: ograniczyć lub zrezygnować z kupienia napoju w plastikowej butelce, wyłączyć niepotrzebnie palącą się żarówkę, zakrećć kąpiący kran, czy podnieść butelkę zaśmiecającą i stanowiącą zagrożenie pożarowe pięknym naszym lasom.

Janusz Bogocz,
waz ekolog

Felieton

Ale mają ludzie pomysły!

Nie będę tu przypominała wszystkich lapsusów naszych władz, które robią one przeważnie wtedy, gdy trzeba szybko podejmować ważne decyzje. Przypomnę tylko ten ostatni przypadek, dotyczący odmowy podpisania przez Litwę pięciopierściennej umowy o współpracy w dziedzinie energetyki z Łotwą, Estonią, Białorusią i Rosją. Omal nie wybuchł skandal międzynarodowy. A wszystko dlatego, że gdy nasze „czinowniki” zobaczyli wchodzącego do sali żywego dyrektora koncernu „Jedinaja energetičeskaja sistema Rossiji” Anatolija Czubajsa, stracili nie tylko dar mowy, ale i zdolność myślenia. „Aha, jeżeli Czubajs do nas zawiał – coś się tu święci! Z pewnością chce znów uzależnić Litwę od systemu energetycznego Rosji” – rozumowali „czinowniki” i ani do głowy im nie przyszło, że Litwa wciąż i nadal działa w zjednoczonym systemie energetycznym.

Zaczęło się przepychanie papierów od urzędasda do urzędasda. Wreszcie sam przewodniczący Sejmu przybrał pozę i powiedział: „Nie! Litwa nie podpisze tego dokumentu, bo się jeszcze z nim nie zapoznala”. Myślałam, że Czubajsa złapie amok. Takiego czegoś jeszcze w życiu nie widział. Tym bardziej na szczęście. W wyniku zamieszania, Litwa jako jedyna z pięciu krajów nie podpisała umowy, którą przecież i tak będzie musiała podpisać.

Gazeta „Lietuvos rytas” nadała ogromnymi literami na pierwszej kolumnie tytuł: „V. Landsbergis zerwał umowę energetyków. Wysoki rosyjski urzędnik wyjechał z Wilna z niczym”. Trochę to było w stylu pana Babiliusa, który wołał, że nie dopuści Iwana do rurociągu, ale w pierwszej chwili zabrzmiało patetycznie i patriotycznie.

Wysoki rosyjski urzędnik wyjechał z Wilna z pustymi rękoma, a my dopiero wtedy zastanowiliśmy się: co też mądrego uczyniliśmy? Kiedy ludzie zaczęli się śmiać z całej afery pachnącej prowincją i brakiem odpowiedzialności, zaczęto gorączkowo szukać winnych i papierów po biurach, które by mogły uzasadnić taki krok. Papieru raz znajdowano, raz – nie.

Ponieważ musiał być kozioł ofiarny, zwolniono szybko „za nadużycie stanowiska służbowego” zastępcę dyrektora generalnego „Lietuvos Energija”, który Bogu ducha winien, nawet nie potrafił w telewizji wytłumaczyć, za co go zwolniono. Ale jako wiernopodany żarliwie bił się w piersi i twierdził, że władze miały absolutną rację. Z władzami lepiej nie zaczynać.

Minister Saudargas, który również był w to wplątany, zapewniał, że nie ma po co się denerwować, wszystko się dobrze układa: rząd „się rozberze, a potem będzie dokazywać”. Na podpisanie umowy nigdy nie jest za późno... Przypomniały mi się słowa tegoż ministra, który po odyskaniu przez Litwę niepodległości, zapewniał zgromadzonych w Sejmie, że jeżeli Rosja odłączy nam gaz i ropę – obędziemy się bez nich. Litwa żyła bez ropy i gazu wiekami, przeżyje i teraz.

...Cholernie dużo napodłodziło się znów entuzjastów, którzy uważają, że lepiej się przestarać niż niedostarc. Tacy pisywali kiedyś na ubikacjach „Niech żyje socjalizm!”, a dziś wychylają się w inną stronę.

1 czerwca, na Dzień Dziecka przepędzono z ulic wszystkie żebrzące dzieci. Dziennikarze polowali na nie od rana, ale bezskutecznie – nie znaleźli ani jednego malucha w porwanych portkach. Czyżby poszły do więzienia?... Prawie odgadłam: dzieci popędzono pod Łukiszki, gdzie malowały i naklejały na brudne mury swe niewinne obrazki. I to był główny akcent Święta Dzieci!!

Albo ja mam chysia, albo organizatorom obdilo. Gdybym ja robiła dzieciom święto, to bym zawiozła je do Trok na zieloną trawkę, lub nad Zielone Jeziora. Albo zrobiłabym im bal na Ratuszu. Za darmo. Niech sponsorzy płacą. Ale prowadzić pod więzienie?! W dniu święta?!

Co chcieli osiągnąć pomysłodawcy tym naklejeniem obrazków na murach więziennych? – nawet nie mogę się domyślić. Z tego, co sami sugerowali, wynikało, że chcieli przybliżyć dzieciom więzienną rzeczywistość. Po co? Żeby stopniowo przyzwyczajali je do niej? Inna motywacja brzmiała: trzeba zapoznać bliżej młode pokolenie ze stróżami porządku publicznego, którzy dobrodusznie pozwolili włączyć do radiowozu, przymierzać się z automatu.

Jakie to wszystko miłuskie i mądre. Teraz chłopak czy dziewczucha będą wiedzieli, że więzienie nie jest takie straszne, a „policja” jest równym facetem, z którym zawsze można się dogadać.

A czego warte są metody wychowawcze tych, którzy z rozanielonym wyrazem twarzy pozwalają młodym na wszystko: bo oni muszą się wyszumieć... Wyszumieli się w Mińsku, w metrze. Z pewnością zaczęło się niewinnie od popiskiwań i kokieterijnych poszturchiwań. Ci, którzy parli na tłum od tyłu, już nie midzryli się, ograniczy euforię dalei czadu jak należy. Teraz układają ją na schodach megie kwiatki, zapalają świeczki. Gdyby te dzieci uczono, że we wszystkim powinien umiar i logika, że nawet dzikie swawole mają swe granice – do tragedii by nie doszło.

Marzy mi się absolutyzm oświecyony – wszędzie, we wszystkim. Zwycięstwo rozumu nad strachem i emocjami, rozsądku – nad przymilactwem. Kiedy to wreszcie nastąpi?

Barbara Znajdziłowska

KLUB WEÓCZEGÓW WILEŃSKICH
zaprasza młodzież szkolną w wieku 13-18 lat

na kolejną imprezę -

Bieg na orientację,

który odbędzie się 12-13 czerwca. Zgłaszać się pod nr telefonu 67-67-52 (prosić Waldka).

Fundatorem nagród jest Związek Sportowy Polaków na Litwie „Polonia”.



Klechda domowa aktualna

Jak litewski rolnik Vincas krowy oddawał sąsiadce

Żył sobie na Litwie rolnik Vincas i miał on trzy krowy. Takie sobie krowy, chude, zabiedzone, niewiele mleka dające, jakóż i z Vincasa nie był najlepszy gospodarz. Krowy otrzymał w spadku, wolał za to nie Naftusia Pierwsza, Druga i Trzecia. Jako że pracować nie lubił, zaś oprócz krow miał wiele innych, przyjemniejszych zajęć, wiodło się Naftusiom coraz gorzej i coraz częściej żłób ich bywał pusty.

I przyszła raz do rolnika Vincasa sąsiadka z za mokrada o pięknym imieniu Aferyka. I powiedziała mu: „Rolniku Vincasie, oceniam twoją Naftusie Pierwszą na trzy wierzochki dukatów, oddaj mi ją za te pieniądze. Ale do ręki dukatów ci nie dam, tylko za to kupię siano dla Naftusi”. Rolnik Vincas nie zastanawiał się długo, oddał krowę sąsiadce nawet

nie rozumiejąc, że oddaje za darmo. Może zresztą w czasie spotkań innego typu stosunki zawiązały się między Vincasem a powabną sąsiadką, o tym jednak opowiada się w innych baśniach.

Wydawało się, że już nastąpiły lepsze czasy. Niestety, sąsiadka Aferyka okazała się jeszcze gorszą gospodynią niż rolnik Vincas. Naftusia Pierwsza w ogóle nie dostawała nic do jedzenia, zleża ciężko i zimą śmierć zaczęła zaglądać w jej zmetniałe oczy. I przyszła w takiej sytuacji Aferyka do Vincasa, i nieoczekiwanie rzekła: „Rolniku Vincasie, oddaj mi jeszcze jedną krowę na takich samych warunkach”. I widocznie zgłupiał rolnik Vincas do cna, bowiem nie zastanawiając się ani chwili oddał Naftusie Drugą sąsiadce, zaś zapatrzony w jej piękne oczy posunął się jeszcze dalej: obie-

cał, że jeśli Aferyce się nie powie, gdzie i Naftusie nie zaczął dawać dużo mleka, to on jej za obie krowy jeszcze zapłaci.

Jest w tej historii jedna duża tajemnica: nie wiadomo, czy jeszcze raz nie przyjdzie sąsiadka Aferyka do rolnika Vincasa i nie zechce czegoś więcej, bowiem jak wiadomo, apetyt wzrasta w czasie jedzenia.

Tyle bajka. W rzeczywistości oddanie za darmo litewskiego kompleksu naftowego „Williamsowi” z ekonomicznego punktu widzenia jest absurdem. Firma ta dała się poznać jako niesolidna, nie spełnia swych poprzednich zobowiązań wobec koncernu, nie ma dostępu do ropy w Rosji, ani rynków zbytu na Litwie, z pomocą rządzących konserwatystów wymogła jednak status monopolisty, co w praktyce może się obrócić zwykłą zwyczajną ceną na

benzynę. Nikt dzisiaj nie jest pewny, czy jutro ten sam „Williams” nie sprzeda bądź wynajmie rafinerię w Możejkach „Lukoilowi” czy też nie zamknie zakładu w ogóle. Już sam fakt, że 10 proc. PNB kraju oddaje się bez konkursu, jest dostateczny, aby nie mieć zaufania do tej transakcji. W dodatku państwo litewskie podjęło się gwarancji państwowych w wysokości 16 proc. tegorocznego budżetu narodowego.

Jeśli jest tak źle, to dlaczego tak dużą większością głosów decyzja była została powzięta? Dla wielu konserwatystów motywem są czysto polityczne: chodzi o zamknięcie drogi do litewskiego koncernu naftowego spółkom rosyjskim oraz wciągnięcie Amerykanów na Litwę. Uważają oni, że dla obrony swych inwestycji Amerykanie w każdej chwili rozpoczną trzecią wojnę światową. Nie podzie-



łam tej opinii, a widać zresztą, że Amerykanie poczynają sobie w polityce zagranicznej ze zrzecznością słonia w składzie porcelany. W każdym przypadku czwartkowa decyzja Sejmu była czysto polityczna, a w takiej sytuacji, jak wiadomo, o gospodarczych aspektach nie ma co dużo mówić.

Artur Płokszto

Akcjonariusze likwidowanych w 1998 r. inwestycyjnych spółek akcyjnych otrzymali średnio o 30% mniej pieniędzy niż nominalna wartość akcji spółek

Dochody za inwestowane czeki

Do Komisji Papierów Wartościowych często zwracają się akcjonariusze byłych albo obecnie likwidowanych inwestycyjnych spółek akcyjnych (ISA), pragnąc dowiedzieć się, jaki jest los spółek, do których zainwestowali czeki oraz jak można odzyskać chociażby część swoich inwestycji.

Najczęściej akcjonariuszy interesują spółki „Inbūstas”, „Lietveršas”, „Kauno holding kompanija”, które obecnie są likwidowane, również ISA grupy „Hermis”, które są reorganizowane w kontrolujące inwestycyjne spółki (KIS) zgodnie z ustawą o spółkach akcyjnych.

W tym artykule chciałbym podać akcjonariuszom inwestycyjnych

spółek akcyjnych informacje o tym, jaki jest dziś stan tych spółek, tryb ich likwidowania oraz gdzie można zasięgnąć informacji o nich.

1 czerwca 1999 r. w Komisji Papierów Wartościowych zarejestrowano akcje 127 inwestycyjnych spółek akcyjnych, z których 19 kontynuuje swą działalność po zreorganizowaniu w kontrolujące inwestycyjne spółki (KIS) zgodnie z ustawą o spółkach inwestycyjnych.

Należy zwrócić uwagę akcjonariuszy ISA na to, że te spółki, które na powszechnym zebraniu akcjonariuszy postanowiono zlikwidować do 1 lipca 1997 r., mogły rozliczyć się z akcjonariuszami pieniędzmi ze sprzedaży akcji spółek, jak też ak-

cjami spółek. Jednak te spółki, których akcjonariusze zdecydowali się na likwidację spółki po tym terminie, powinny, jak przewiduje ustawa o spółkach inwestycyjnych, rozliczyć się tylko pieniędzmi za sprzedany majątek.

Według danych Komisji Papierów Wartościowych około 60 proc. wszystkich likwidowanych ISA zamierza rozliczyć się z akcjonariuszami gotówką, za sprzedaniem posiadanego majątku; pozostałe, również spośród spółek grupy „Inbūstas”, rozliczą się posiadaniem akcjami spółek.

Ustawy o spółkach akcyjnych i spółkach inwestycyjnych przewidują, że spółki rozliczają się z akjo-

nariuszami tylko po spłaceniu podatków do budżetu, rozliczeniu się z wierzycielami i pracownikami. Pozostały majątek likwidowanej spółki dzieli się między akcjonariuszy proporcjonalnie do wartości nominalnej akcji należących do nich na prawie własności.

Wartość rynkowa i realnie wypłacane sumy pieniężne likwidowanych ISA często są mniejsze od nominalnej wartości tych spółek. Na przykład, akcjonariusze likwidowanych w 1998 r. ISA otrzymali średnio o 30 proc. mniej pieniędzy niż nominalna wartość akcji tych spółek.

Likwidowane ISA rozpoczynają rozliczenia z akcjonariuszami spół-

ek z różnych przyczyn po dwu lub więcej latach od decyzji zebrania akcjonariuszy o likwidowaniu spółki, dlatego nie miała część posiadane majątku zostaje wykorzystana również na pokrycie wydatków spółki w okresie likwidacji.

W końcu chciałbym przedstawić spis tych ISA m. Wilna, o które najczęściej pytają akcjonariusze i jeszcze raz zachęcić akcjonariuszy likwidujących się spółek, aby aktywnie interesowali się pod wskazany adresami i telefonami, jak i kiedy odbędzie się rozliczenie z akcjonariuszami.

Dalius Simėnas,
rzecznik prasowy Komisji
Papierów Wartościowych

Lista inwestycyjnych spółek akcyjnych m. Wilna, najczęściej interesujących akcjonariuszy

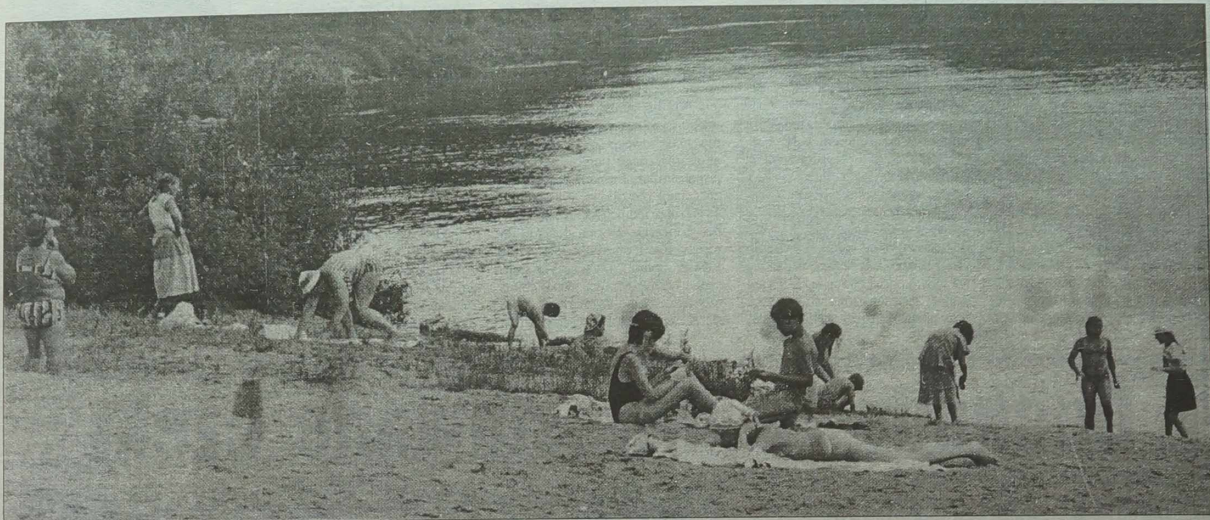
Nr	Nazwa	Adres	Telefon	Kierownik	Uwagi
1.	Amadeus investicija	Akademijos 4, Vilnius	(8-22) 72-97-01, 72-97-03	A. J. Rukšenas	likwiduje się
2.	Brolija	Savanorių pr. 174b, Vilnius	(8-22) 65-34-32	R. Tuminas	likwiduje się
3.	Ekspres investicija	Juozapavičiaus 6a-17, Vilnius	(8-22) 72-66-70	V. Grigaitis	likwiduje się
4.	Energolita	Savanorių pr. 174b, Vilnius	(8-22) 65-34-32	E. Juknevičius	likwiduje się
5.	Europos investicija	Rinktinės 52, Vilnius tel./fax	(8-22) 75-27-67	S. Zareckas	likwiduje się
6.	Hermis Alfa	Aguonų 10, Vilnius	(8-22) 26-17-56	V. Pivoriūnaitė	KIS*
7.	Hermis Beta	Aguonų 10, Vilnius	(8-22) 26-17-56	L. Jankus	KIS*
8.	Hermis Gama	Aguonų 10, Vilnius	(8-22) 26-17-56	V. Svimellenė	likwiduje się
9.	Hermis investicija	Aguonų 10, Vilnius	(8-22) 26-17-56	L. Jankus	KIS*
10.	Inbūstas	Savanorių pr. 174b, Vilnius	(8-22) 65-34-32	D. Žemaitis	likwiduje się
11.	Inbūsto investicija	Savanorių pr. 174b, Vilnius	(8-22) 65-34-32	E. Juknevičius	likwiduje się
12.	Invalda	Juozapavičiaus 6/2, Vilnius	(8-22) 72-79-22, 72-12-92	A. Bučas	KIS*
13.	Investicijos fondas	Žygimantų 11-5, Vilnius	(8-22) 62-79-78	A. Muzikevičius	likwiduje się
14.	Investservis	Aguonų 10, Vilnius	(8-22) 26-17-56, 26-14-31	I. Varkavičienė	likwiduje się
15.	Lietuvos aidio investicija	Umėdžių 70-19, Vilnius	(8-22) 61-00-08 pn., i czw.	Š. Pupkus	likwiduje się
16.	Okto - Piligrimo investicija	T. Ševčenkos 19-219, Vilnius	(8-22) 23-63-78, 33-57-16	A. Kišonas	likwiduje się
17.	Oskas	Verkių 44-301, Vilnius	(8-22) 76-29-90, 30-06-78	A. Mockus	likwiduje się
18.	Pajus	Justiniškių 91, Vilnius	(8-22) 48-27-70	A. Girlevičius	likwiduje się
19.	Pilnatis	Ozo 51-11, Vilnius	(8-22) 65-49-78	A. Gedvilas	likwiduje się
20.	RimVal investicija	Fabijoniškių 99-213, Vilnius	(8-22) 48-16-73	R. Kazlauskas	likwiduje się
21.	Sardas	Justiniškių 91, Vilnius	(8-22) 48-27-70	A. Girlevičius	likwiduje się
22.	Tėviškės inbūstas	Savanorių pr. 174b, Vilnius	(8-22) 65-34-32	Z. Naujokaitienė	likwiduje się
23.	Visvaldas II	Juozapavičiaus 6a-19, Vilnius	(8-22) 72-66-70	V. Grigaitis	likwiduje się
24.	ŽELVA		(8-22) 75-59-32	V. Zalickas	likwiduje się
25.	Žemės ūkio investicija		(8-22) 75-59-32	V. Zalickas	likwiduje się

*spółki zostaną przerejestrowane na kontrolujące spółki inwestycyjne (KIS) i prolangują swoją działalność

Źródło: Komisja Papierów Wartościowych

Można mieć różne gusta, jeżeli chodzi o odpoczynek, ale nie cieszyć się z wakacji nie można

Witaj, lato!



(Dokończenie ze str.1)

Na otwarcie sezonu sadowniczego oczekują nie tylko dzieci, ale też babcie, dziadkowie, dla których działka, to nie tylko dodatkowe źródło dochodu (własne warzywa, owoce), ale też miejsce towarzyskie, gdyż na lato zbierają się sąsiedzi, w większości emeryci. Statystyka dowodzi, że co czwarty mieszkaniec Wilna i rejonu wileńskiego jest posiadaczem tak zwanego ogrodu zespotowego. Nie zamieniliby tej formy odpoczynku na żaden inny - najbardziej atrakcyjny. Mieszczuchy z nich trochę wyszydzą, że całe Boże lato kopią się w ziemi, nie absolutnie nie widząc, co dzieje się w mieście. Że nie chodzi o sal wystawowych i koncertowych, że marnują po prostu życie. Ale, gdy ogrodnicy wieczorem wracają ze swych ogródków z wypełnionymi koszami np. truskawek jeszcze świeżutkich, pachnących, argumenty ich zapewne błędna.

Ci, co nie mają sadów, dziadków na wsi i bardzo bogatych rodziców, którzy w stanie są zafun-

dować dla całej rodziny wczasy na Majorce - nie powinni narzekać, z najprostszej przyczyny - słicznego usytuowania naszego grodu. Wilno jest bowiem cudem przyrody i sztuki. Ten cud położony jest w ramach rzek, wzgórz, dolin i jezior. Wszędzie doskonale miejsca wypoczynkowe. Chociażby Wołokumpie. Co prawda, nie te, co przed laty, gdzie działały i wypoczynalnie wszelkiego sprzętu, kawiarenki, sklep pod bokiem, do których to kursowały trolejbusy. W roku bieżącym ostatnią linię trolejbusową zlikwidowano, ponoć jako nierentowną. Pozostał tylko autobus (raz w ciągu godziny), "cztery kółka", i własne nogi.

Rokrocznie wraz z sezonem wracamy do tematu, ale cóż, miasto biedne, trochę piaseczku na plażę nawiezie, zatrudni ratowników i to wszystko. Higienišci biją na alarm, że nie ma gdzie umyć rąk, że nie ma ubikacji, że dolny bieg rzeki, gdzie są rozlokowane plaże, od lat nie czyszczone. Dlatego też od lat nie wydaje się oficjalnego zezwolenia na korzysta-



nie z tych plaż. Ale cóż, słońce i woda wabi, dlatego plaże, mimo że nie zadbane, już nie są bezludne. Wilnianie przyjeżdżają tu na kilka godzin, cały dzień. Wielu już się kąpie. Woda w dozwolonych normach, czyli niezbyt brudna. I już nie jest zimna. Wczoraj z samego rana miała 15 stopni ciepła. Najbardziej rwą się do niej dzieci. Na szczęście, jak powiedzieli nam ratownicy, nikogo nie musieli jeszcze w bieżącym sezonie ratować.

Ogółem nad bezpieczeństwem wilnian w ciągu sezonu letniego będzie czuwało 34 ratowników. Dotyczy to plaż w Wołokumpiach, Zielonych Jezior, Żyrmun i Sałaty. W Zielonych Jeziorach woda jest o wiele cieplejsza, wczoraj było 18 st.C.

Dzieciarnia udowadnia, że najcieplej jest w ... basenach, rozlokowanych przy fontannach. Ale jeśli chodzi o fontanny w naszym

mieście, to sytuacja od lat jest prawie beznadziejna. Z 13 miejskich, w roku ubiegłym działało tylko 5, należących do samorządu. Niektóre rozlokowane przy sklepach, placówki obsługują same. Napisałimy obsługują i finansują, gdyż utrzymanie fontann drogo kosztuje. W tym roku miasto na ich konserwację i utrzymanie wydzieliło 414 tysięcy litów, ale to też niezbyt dużo.

Miał to być bardzo letni, optymistyczny fotoreportaż, a znów o biedach i niedociągnięciach piszemy. A przecież meteorolodzy na najbliższe dwa dni obiecują upały, co prawda, z przelotnymi opadami (tak też wczoraj po południu było ku uciesze rolników i ogrodników). Dlatego też cieszymy się krótkotrwałą radością lata....

Helena Gładkowska
Fot. Zenonas Nekrošius

U progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa i z okazji ogłoszenia 1999 roku Rokiem Boga Ojca, biskupi Litwy odwiedzają wszystkie parafie

Wizytacja w Turgielach

(Dokończenie ze str. 1)

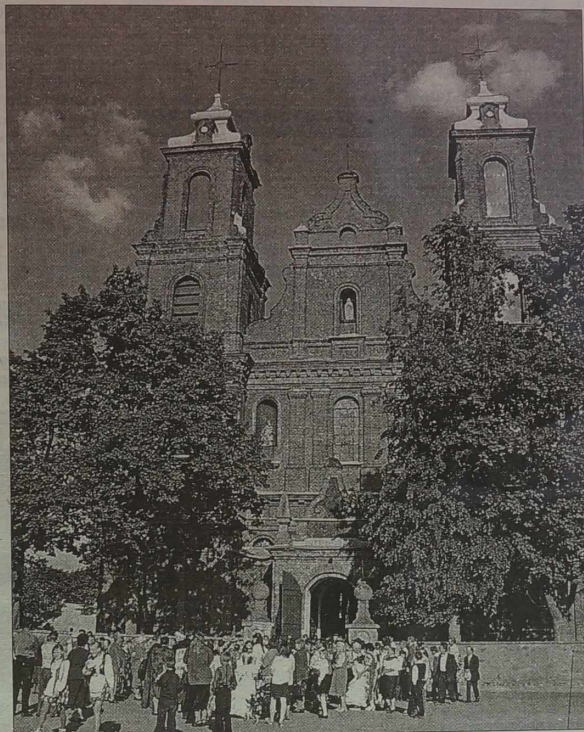
"Witamy dostojnych gości - Jego Ekscelencję Metropolite Archidiecezji Wileńskiej księdza biskupa Audrysa Juozasa Bačkisa i jego pomocnika księdza Jonasa Borutę. To jest ostatni rok dwudziestego wieku. Jesteśmy na pograniczu z trzecim tysiącleciem. Dlatego chcemy wejść w to tysiąclecie z Chrystusem. Ten rok jest rokiem Ojca. I ksiądz arcybiskup Audrys Bačkis jest naszym Ojcem. Chcemy, by On wprowadził nas w trzecie tysiąclecie" - powiedział ksiądz Józef Aszkiełowicz.

Do wiernych przemówił także arcybiskup Bačkis. Na początku wyraził swój zachwyt piękną bazyliką kościoła, jakże rzadko spotykał nawet w Wilnie. "Jednak kościół nie jest wart bez ludzi. Bardzo się ciesze, widząc tak wiele młodych twarzy. Chcemy dać wyraz naszej jedności w Chrystusie z wiernymi oraz poznać bliżej wasze życie, radości i troski" - mówił Jego Ekscelencja.

Arcybiskup Bačkis powiedział, że parafia dla społeczności lokalnej jest znakiem bożej miłości i braterskiej jedności tych, którzy uwierzyli, że Chrystus jest drogą, prawdą i życiem. Jego Ekscelencja nawoływał wiernych do modlitwy, bowiem "wiara nie jest możliwa bez modlitwy".

"Żyjemy w nietłachw czasach. Wiele jest samotnych, opuszczonych, dotkniętych różnymi cierpieniami. Bóg do każdego przychodzi, każdego przygarnia. Robi to najczęściej poprzez ludzi dobrej woli".

Zdaniem arcybiskupa, wszyscy musimy być tymi ludźmi - zobowiązuje nas do tego chrzest, dzięki któremu staliśmy dziećmi bożymi. Arcybiskup Bačkis pobłogosławił wszystkich i podziękował za przyjęcie na spotkanie. Następnie ksiądz arcybiskup Bačkis i ksiądz Aszkiełowicz wystawili Przenajświętszy Sakrament i odprawili wspólnie nabożeństwo. Na pożegnanie wszyscy zebrańcy życzyli dostojnikom kościelnym "Sto lat"



Piękny kościół Wniebowzięcia NMP w Turgielach

życia i zdrowia w pełnieniu trudnej służby duszpasterskiej.

Należy powiedzieć kilka słów o księdzu Józefie Aszkiełowicu. Ze wstydem muszę się przyznać, że to było moje pierwsze osobiste spotkanie z księdzem. Słyszałem o nim bardzo

wiele jak najlepszych słów. I ludzie mieli rację! Takiego miłego człowieka - energicznego, prężnego, kochającego ludzi, może pozazdrościć parafianom turgielskim cała Litwa.

Paweł Kobak
Fot. Marian Paluszkievicz



Arcybiskupa Audrysa Bačkisa witano z otwartymi ramionami

8 rocznica święceń kapłańskich

Kapłan o otwartym sercu

3 czerwca br. przypada 8 rocznica, gdy ksiądz Piotr Smugorzewski z diecezji częstochowskiej od niespełna roku sprawujący posługę kapłańską w kościele Ducha Świętego, przyjął święcenia kapłańskie. Właśnie w tym dniu - w święto Bożego Ciała - sprawował ofiarę Mszy św. w kaplicy MB Ostrobramskiej.

Tu w trudnych chwilach przyjeżdżał, powierzając swe problemy i troski Matce Miłosierdzia czczonej w Cudownym Obrazie. I zawsze wyjeżdżał stąd umocniony w wierze, pełen radości i nadziei.

Trzeszczała w szwach

Kaplica dosłownie trzeszczała w szwach. Przybyli przyjaciele, znajomi księdza Piotra, i nie tylko. Podczas liturgii Mszy św. śpiewał chór dziecięcy z parafii Ducha Św. Była to

Msza św. dziękczynna za dar powołania, za dar kapłaństwa, a zarazem w pewnym stopniu pożegnalna: zakończył się okres pracy duszpasterskiej księdza Piotra w kościele Ducha Świętego. Niejednemu iza się w oku zaskliła...

Zawładnął sercem dzieci

Ksiądz Piotr Smugorzewski dał się poznać jako dobry kanonista i spowiednik. Potrafił zawładnąć sercem dzieci, młodzieży, jak też i osób starszych. Wątpiących podtrzymywał na duchu, strapionych pocieszał, potrzebującym udzielał porad duszpasterskich. Tak, jak i każdy kapłan, pełnił rutynową postugę kapłańską: chrzczył dzieci, udzielał I Komunii Świętej, sakramentów małżeństwa i chorzych, grzebał zmarłych, a co najistotniejsze - odprawiał Msze św. Sprawował też opiekę nad ministrantami, postu-

gującymi do Mszy św. Trzeba nadmienić, że dzięki niemu ministranci byli na wystawie obrazu Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”. Wykładał także religię w szkole im. Jana Pawła II. Parokrotnie uczestniczył w imprezach środowiska polskich kombatanów na Litwie.

Będzie brakowało

Kapłan o otwartym sercu. Prawie zawsze uśmiechnięty, bezpośredni w obcowaniu, z pewnym poczuciem humoru... Zapewne przez pewien czas będzie brakowało wiernym jego obecności w kościele Ducha Świętego.

Szczęść Boże, czcigodny księżu Piotrze! Niech Jezus Miłosierny i Ty, co w Ostrej święcie Bramie, mają Cię zawsze w swej opiece.

Jan Lewicki
Fot. autor



"... Oto Baranek Boży ...". Liturgia Eucharystyczna Mszy Św. sprawowanej przez księdza Piotra Smugorzewskiego

10-12 czerwca w Oniksztach i okolicach odbędą się tradycyjne, międzynarodowe zawody dziennikarzy

Czwarty rajd "Lietuva'99"

"Jeden dzień zawodów przeleci jak tydzień. Zapomnie o całym Bożym świecie, będziecie myśleć tylko o rajdzie. Zapraszamy więc na trzytygodniowy urlop - uśmiechając się podstępnie powiedział półgębkiem Valdas Valiukevičius, prezes Litewskiego Autoklubu Dziennikarzy, który jest organizatorem rajdu i który podnosi coraz wyżej poprzeczkę zawodów dla uczestników. Udział w zawodach stał się punktem honoru nie tylko dla dziennikarzy krajowych - litewski rajd stał się swoistą olimpiadą dla kolegów z zagranicy. Liczy się udział. No i punkty. Na czwartkową konferencję prasową przybyli dziennikarze niemal wszystkich mass mediów. Według wstępnych danych,

oczekiwana jest rekordowa liczba uczestników. Po cztery zespoły wydelegowała Polska i Ukraina, przybędą dziennikarze z Estonii, Lotwy, Rosji. Krajowe redakcje, po stołecy, najliczniej reprezentują dziennikarze z Poniewieża, którzy wystawili aż sześć zespołów.

Kobiety i bratobójcze walki

W zawodach udział wezmą prawdziwe gwiazdy rodzimego firmamentu: ubiegłoroczny zwycięzca Renaldas Gabartas z "Kauno diena", Mindaugas Griunius z "Lietuvos rytas", zdobywca pierwszego miejsca pierwszego i drugiego rajdu - Linas Butkus, występujący w barwach "Automobilių ir motociklų", Mindaugas Žilionis z "Autoekspressas". Dodatkowe emocje (rajdowe!) wywołał spodziewany start przedstawicieli płci pięknej.

Szczególną uwagą i cennymi radami przedstartowymi otoczono sympatyczną Vilnę Kapickienę z TV3.

Redakcja "Kuriera Wileńskiego" w swoich szeregach ma niejednego dobrego dziennikarza potrafiącego fachowo kręcić kółkiem, stąd zmuszona była zorganizować bratobójcze eliminacje. Zwycięzców - czyli kierowcę z pilotem - jeszcze nie wyłoniono, dlatego dokładny skład zespołu zostanie podany w przyszłym czwartek, czyli w dzień zawodów.

Z zegarkiem i tabelką

Wielu braci po piórze miało kwasić miły, kiedy u Gintautasa Šlederisa, viceprezesa LASF, podpatrzyli skomplikowane trasy niektórych slalomów, warunków pokonania szybkościówek. Rajd dziennikarzy z każdym rokiem nabiera coraz więcej odcie-

ni prawdziwego sportu zawodowego. Konkurencja staje się coraz ostrzejsza.

W odróżnieniu jednak od sportu wyczynowego, większych kraks nie zanotowano. W ubiegłym roku pod Wilnem "dachował" Cincequento z Polski, ale szczęśliwie.

W tym roku uczestnicy będą mieli do pokonania 297 km (20 odcinków specjalnych), z tego 39 km przypadnie na szybkościówki (będą nawierzchnie asfaltowe i żwirowe). Notabene, nie wszystkie odcinki trzeba będzie przejechać jak najszybciej. Niektóre trasy będą wymagały matematycznych wręcz obliczeń - pokonania odległości w z góry określonym czasie. Dozwolony błąd - 10 sekund. Nieźle. Podobno są specjalne tabelki do wyliczania średniej szybkości jazdy ...

Pozostałe kilometry przypadają na slalom o poetycko brzmiących nazwach (koniczynka), ale diabelsko podstępnych wirazach.

Na furmankach i traktorach?

Organizatorzy twierdzą, że wybór padł na Onikszty, ponieważ przyroda tam jest szczególnie malownicza, a ludzie gościnni. Saulius Nefas, mer tego miasta, obiecał nie tylko Puchar Mera, dach nad głową i godne jadło, ale też atrakcje, np. konkurs powożenia ... furmanką. Może mer jeszcze się rozmyśli, albo rolnicy koni pozajdują ...

Z kolei przedstawiciele fińskiej spółki "Valtra Valmet" - generalnego sponsora imprezy - obiecali slalom na traktorach. Fińskie ciągniki podobno są najlepsze w świecie, zniósł więc wszystko, nawet niedoświadczonych traktorzystów.

Liderzy rynku winnego i piwnego "Anykščiu vynas" i "Kalnapilis" dołączyli do mera Onikszty i ufundowali własne Puchary oraz przyrzekli degustację swoich wyrobów.

Główna nagroda - Mercedes Benz

I jeszcze o nagrodzie dla zwycięzcy w absolutnej klasyfikacji. Będzie nim, podobnie jak i w roku ubiegłym, nowiutki Mercedes Benz. Wartość superoworu słynnej firmy wynosi ponad 5 000 litów.

Organizatorzy spodziewają się, że zwycięzców nagrodzi któryś z gwiazdorów fińskiego sportu samochodowego. W ubiegłym roku na Litwie przebywał legendarny Tommi Makinen, który był bardzo zadowolony z poziomu organizacji zawodów.

Aleksander Borowik

Birželio 10-12 dienomis

IV-asis tarptautinis žurnalistų ralis "Lietuva - 99"
Žurnalistikos žvaigždės iš Suomijos, Lenkijos, Slovakijos, Ukrainos, Rusijos ir Baltijos šalių

Generalinis rėmėjas: **VALTRA VALMET**

Pagrindiniai rėmėjai:

- Anykščiu Vynas
- LIZINGAS

Renginio organizatoriai:

Renginio alus: **Kalnapilis**

Rėmėjai: **Žalio ratas OPEL**, **Autotoja TOYOTA**, **promoSPORTAS**

Renginio dienraštis: **Lietuvos ŽINIOS**

Renginio televizija: **LRT**

Renginio radijas: **LRT**

Dobra marka podbudowana prestiżem

Škoda mierzy wyżej

W ubiegłym tygodniu "Škoda" zaprezentowała dwie nowe Octavie - luksusową wersję Octavia Laurin & Klement i auto z napędem na cztery koła Octavia Combi 4x4. Dobra reputacja czeskich wozów została podbudowana prestiżowymi modelami, które będą miały niewątpliwie powodzenie pośród krajowych klientów. Przyczyną temu posłużyła dobra marka samochodu i niewygórowana cena. Nowe Octavie będą kosztowały około 65 tys. Lt.

Pierwszy Laurin & Klement (modyfikacja ta została tak nazwana w cześć założycieli zakładu w Mlada Boleslav) pojawi się w końcu lata, ale zamówienia przyjmujemy już teraz. Octavia Combi 4x4 przybędzie na początku listopada - powiedział Czesław Antanowicz, dyrektor spółki ARX, dystrybutora "Škody" na Litwie. - To nie są samochody dla snobów, którym najważniejszą

jest dobra prezentacja w niedzielę pod kościołem, ale dla ludzi myślących pragmatycznie, którym zależy na wartości produktu, komforcie i cenie.

Z zewnątrz te samochody prawie niczym od innych Octavii się nie różnią. Laurin & Klement upiękoszono nowymi felgami kół z lekkich metali, o większej niż w pozostałych modelach średnicy 16 cali, na których montowane są opony o wymiarach 205/55. Wnętrze wykończono jest wysokiej jakości skórą i wyposażone we wszystkie elementy podnoszące komfort jazdy - od elektrycznie regulowanych szyb, lusterek i szklanego dachu, przez radioodtwarzacz ze zmienną płyt kompaktowych, po automatyczną klimatyzację Climatronic.

W seryjnym wyposażeniu znajdują się cztery poduszki powietrzne, układy ABS i EDS oraz komputer pokładowy.

Škoda Octavia Combi 4x4 również nie rzuca się w oczy. Bo i nie musi. Na tylnej szybie i na skrzyni biegów ma nalepkę z nazwą modyfikacji. Reszta kryje się pod maską i podłogą. W samochodzie tym harmonijnie zostały połączone: napęd na cztery koła, uniwersalne i przestronne nadwozie oraz ekonomiczny turbodieselowy silnik o pojemności 1,9 l. Cechy te w połączeniu z konkurencyjną ceną (jeden konkurent w tej klasie to Subaru, które kosztuje tyle, ile kosztuje) powodują, że Czesi mogą z uzasadnieniem się chwalić podwójnym strzałem "latającej strzałą" w dziesiątkę.

Pod koniec lipca br. przy ul. Geleżinio Vilko 53 nastąpi uroczyste otwarcie nowego kompleksu ARX w Wilnie. Pod jednym dachem zmieści się biuro firmy, warsztaty, no i oczywiście, salon, w którym, być może, będzie już stała nowa Octavia.

A.B.



Podstawowe dane techniczne Škody Octavii 4x4

Silnik (typ, cylindry).....	turbodiesel, cztery
Pojemność skokowa (ccm).....	1896
Moc maksymalna kW(KM).....	81(110)
Prędkość 0-100 km/h (s).....	11,6
Prędkość maksymalna (km/h).....	173
Średnie zużycie paliwa (l).....	5,8
Poj. zbiornika paliwa (l).....	63
Dług./szer./wys. (mm).....	4511/1731/1473

Polska

Obawa

Koordinator wizyty papieskiej bp Jan Chrapek apeluje o zaprzestanie sporów politycznych podczas pobytu Jana Pawła II w Polsce. Biskup obawia się, że wizyta papieża będzie wykorzystywana w celach politycznych.

„Każde wielkie wydarzenie powodowało, że podpalali się pod nie ci, którzy chcieli zaistnieć i także w tym wypadku tak będzie. Ojciec Święty jest jednak tak wielkim człowiekiem, że żadna próba instrumentalizacji do końca się nie opłaci” - powiedział bp Chrapek.

Zakaz importu

Minister rolnictwa Artur Balasz powiedział w piątek w Gdańsku, iż nie jest wykluczone wprowadzenie zakazu importu do Polski belgijskiej wolołyny i wieprzowiny. Decyzja taka może zapadnąć na początku przyszłego tygodnia.

Obowiązuje już zakaz importu do Polski m.in. belgijskich kurczaków i jaj, skażonych rakotwórczą dioksyną.

Z nudów i pijaństwa

W Łódzkiem policja zatrzymała dwóch młodych mężczyzn podejrzanych o kradzież i spalenie dzienników lekcyjnych ze szkoły podstawowej, której są absolwentami. Swoją postępek tłumaczyli nudą i nadmiarem alkoholu.

Młodzi mężczyźni nie potrafili logicznie wyjaśnić motywów swego działania. Jedynie, co mówią na swoje usprawiedliwienie, to, że byli „trochę pijani i trochę im się nudziło”.

Seminarium

Stosunek prawosławia do politycznej i ekonomicznej jedności Europy, to jedno ze współczesnych wyzwań Cerkwi - uważają uczestnicy odbywającego się w Białymstoku seminarium „Kościół prawosławny w dziejach Rzeczypospolitej”.

Na rozpoczęciem w piątek seminarium kilkunastu naukowców i duchownych dyskutuje o Kościele prawosławnym w dziejach Rzeczypospolitej oraz jego sytuacji we współczesnym świecie.

Festiwal

Spektaklem „Medyk”, wystawionym przez Towarzystwo Teatralne Wierszalin, zainaugurowano w piątek III Biennale „Łalki w Lublinie”.

W czasie trzydniowego festiwalu 11 teatrów z Polski oraz ze Lwowa zaprezentuje 13 spektakli dla dzieci i dorosłych. Będą wśród nich opowieści o przygodach Guliwera, Robinsona na Cruzoe czy też losie św. Franciszka.

W piątek samoloty NATO kontynuowały naloty

W oczekiwaniu na pokój

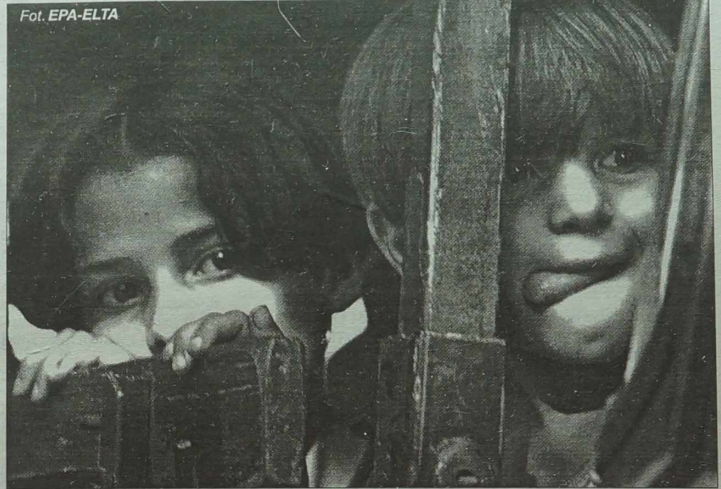
W oczekiwaniu na pokój w Kosowie, którego warunki były w piątek przedmiotem wielu dyskusji na Wschodzie i Zachodzie, samoloty NATO kontynuowały, choć w zmniejszonej skali, bombardowania Jugostawii.

Belgrad przeżył drugą od rozpoczęcia nalotów 24 marca noc bez alarmu przeciwlotniczego. Naloty ograniczone były tylko do Kosowa i południowej części Serbii. W piątek rano NATO zbombardowało lotnisko wojskowe w Batajnicy pod Belgradem.

Źródła Unii Europejskiej, które szczyt zakończył się w piątek w Kolonii, są zdania, że zawieszenie nalotów NATO mogłoby nastąpić „szybko, nawet przed przyjęciem rezolucji ONZ”, jeśli stwierdzono by rozpoczęcie wycofywania wojsk z Kosowa.

Podobną opinię wygłosił w piątek prezydent USA Bill Clinton, mówiąc, że już wkrótce można się spodziewać zawieszenia ataków lotnictwa NATO na cele jugosłowiańskie.

Niespodziewanie swój wyjazd do Helsinek odwołał mediator Rosji na Bałkany Wiktor Czernomyrdin.



Miał on się tam spotkać z osobami, z którymi opracował plan pokojowy dla Kosowa - Ahtisarim i Talbotem.

Prezydent Jelecyń w przeprowadzonej w piątek telefonicznej rozmowie z niemieckim kanclerzem Gerhardem Schroederem

poinformował, jakie są główne żądania rosyjskiej strony: najpierw natychmiastowe przerwanie bombardowań, a potem specjalna rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie rozwiązania konfliktu. Dopiero po tym serbskie wojska zaczęły wycofywać się z Kosowa i pojawiają się tam żołnierze NATO.

Według ministra obrony Igora Siergiejewa, Rosja nie podjęła jeszcze decyzji o udziale rosyjskich oddziałów w międzynarodowych siłach pokojowych w Jugostawii”.

Wielka Brytania ogłosiła w piątek, że w ciągu najbliższej doby rozpocznie wysyłanie na Bałkany 4 tysięcy żołnierzy w ramach kontyngentu sił międzynarodowych w Kosowie (KFOR) mających wkroczyć do Kosowa po wycofaniu się stamtąd sił serbskich. Łącznie Londyn planuje wysłanie tam 13 tysięcy żołnierzy.

Wojna w liczbach

Ofiary:

Według źródeł NATO, w wyniku operacji lotniczych zginęło 10 tysięcy żołnierzy serbskich.

Jugosłowiańskie oficjalne dane mówią o śmierci 1500 cywilów. 5 tys. zostało rannych.

W Kosowie od lutego ubiegłego roku do marca tego roku w wyniku serbskich represji zginęło dwa tysiące kosowskich Albańczyków.

Trzech Chińczyków poniosło śmierć w wyniku omyłkowego zbombardowania ambasady ChRL w Belgradzie. Dwa amerykańskich żołnierzy zginęło w czasie szkoleniowego lotu śmigłowca Apache w północnej Albanii.

Uchodźcy:

Według Komisarzy ONZ ds. Uchodźców, od rozpoczęcia nalotów NATO, Kosowo opuściło 855 tysięcy Albańczyków.

Przed nalotami ponad sto tysięcy mieszkańców Kosowa zabiegało już o azyl w krajach Europy.

NATO:

Liczba nalotów: 31529
Czas operacji: 72 dni
Udział samolotów USA: 720
Udział personelu USA: 36300

Cele:

Wg źródeł NATO na terenie Jugostawii zniszczono: samoloty: ponad 100
Działa artyleryjskie: 314
Pojazdy opancerzone: 203
Czołgi: 120
Inne pojazdy wojskowe: 268
Stanowiska dowodzenia: 14
Magazyny paliwa: 57 procent
Składy amunicji: 29 procent
Wiadukty: 34
Mosty kolejowe: 11

Kolejny skandal Żyrinowskiego

Stracili cierpliwość

Władimir Żyrinowski został w piątek ukarany zakazem zabierania głosu do końca piątkowego posiedzenia niższej izby rosyjskiego parlamentu Dumy. Koledzy-deputowani stracili cierpliwość, gdy jednego z nich nazwał „parszym psem”.

Kolejny skandal „wód liberalnych demokratów” wywołał z powodu zdrowia prezydenta Jelecyń. Deputowany Władimir Siemago (wcześniej komunistyczny, a obecnie niezależny) zaczął się dopytywać, czy prawdą są pogłoski o pogorszeniu się zdrowia prezydenta. Żyrinowski - który ostatnio we wszystkim popiera administrację Kremia - krzyknął do Siemago, że należałoby go „wyrzucić przez okno (z sali posiedzeń - gdzie nie ma okien) jak parszywego psa”. „Szubrawiec i łajdak” - podsumował Żyrinowski swego kolegę.

Komuniści zaproponowali, by pozbawić Żyrinowskiego prawa głosu do końca piątkowego posiedzenia. Tym bardziej, że - jak powiedział jeden z komunistów - Żyrinowski powinien natychmiast porozmawiać z moskiewskim prokuratorem, który czeka na niego w poczekalni parlamentu. W ciągu ostatnich dwóch tygodni moskiewska prasa oskarżała Żyrinowskiego o napastowanie nieletnich dziewcząt.

Oskarżają się nawzajem

Indyjskie lotnictwo i piechota nasiliły w piątek ofensywę przeciwko rebeliantom w spornym Kaszmirze.

Przez całą noc z czwartku na piątek artyleria ostrzeliwała pozycje rebeliantów. Pociski spadły także na bazę wojskową w mieście Dras.

Oba państwa konfliktu - Indie i Pakistan - przeciągają się w wysuwaniu wzajemnych oskarżeń. Pakistańscy zarzucają Indiom stosowanie bomb kasetyowych i bomb b napalmem. Indie stanowiąc zaprzeczają. Delhi oskarża natomiast Islamabad o wspieranie przegrupowania rebeliantów, które zmieniłyby linię rozejmową w Kaszmirze. Linia dzieli Kaszmir od 1972 r. między zwalniając stroną.

Nieudany zamach

Policja turecka zabiła w piątek dwóch lewicowych ekstremistów podejrzanych o przygotowanie zamachu na konsulat USA w Stambule.

Zastrzeleni mężczyźni mieli przy sobie dwa pistolety i ręczną wyrzutnię raketową, poinformował szef stambulskiej policji Hasan Odzemir. Służby bezpieczeństwa zostały powiadomione wcześniej o możliwości ataku, wzmocniono więc policyjne patrole w tej okolicy.

Terrorysty byli członkami jednej z nielegalnych organizacji lewicowych: Rewolucyjnego Ludowego Frontu Ocalenia lub Rewolucyjnej Partii i Frontu Wyzwolenia Ludowego (DHKP-C).

DHKP-C jest oskarżana o morderstwa urzędników państwowych, oficerów policji, generałów i obcokrajowców, w tym obywateli Stanów Zjednoczonych.

Ustalono datę

Sąd magistracki z Bow Street w Londynie ustalił w piątek datę rozpoczęcia procedury ekstradycji do Hiszpanii gen. Augusto Pinocheta na 27 września.

Podstawą procedury ekstradycyjnej jest wniosek hiszpańskiego sędziego Baltasara Garzona z października ubiegłego roku.

W marcu sędziowie Izby Lordów ograniczyli okres, za który można pociągnąć do odpowiedzialności byłego dyktatora, do dwóch ostatnich lat dyktatury w Chile - 1988-1990.

Brytyjski minister spraw wewnętrznych Jack Straw zgodził się jednak na wszczęcie procedury ekstradycji gen. Augusto Pinocheta do Hiszpanii, gdyż sędzia Garzon uzupełnił dokumentację o dalsze 43 przypadki tortur z tego okresu.

Na podstawie doniesień PAP-u przygotował
Walerian Butkiewicz

Z okazji pięknego jubileuszu składamy **Algimantasowi MAULIUSOWI** najszczerze życzenia zdrowia, radości, wytrwałości i pomyślności w interesach.
Grono przyjaciół "ZSA "Klion"

Z okazji 50-lecia wiązankę najserdeczniejszych życzeń szczęścia, zdrowia oraz radosnych dni w życiu starszemu wykładowcy Litewskiej Akademii Prawa **Algimantasowi MAULIUSOWI** składa redakcja "Kuriera Wileńskiego".

Przelotne deszcze z burzą

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, przelotne opady deszczu z burzą. Wiatr zmienne, 3-8 m/s. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 20-25 stopni. W Wilnie przelotne opady deszczu, możliwa burza. Temperatura w nocy 12-14, w dzień 23-25 stopni ciepła. W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady deszczu z burzami. Temperatura w nocy 10-15, w dzień 23-28 stopni ciepła.



KAWINI Alink KAWIARNIA

KUCHNIA POLSKA
WILNIŃSKA PYLIMO 49, TEL. 61 86 01

Opony samochodowe, rowerowe i inne części samochodowe

UAB DEMONTA
Montowanie, wyważanie i naprawa oraz do mikroautobusów i samochodów osobowych.
Wymiana olejów.

9-18 9-15
Pramonės 97, Nowa Wilnia tel.: 67 25 03

DROBNE

Instalujemy ogrzewanie i wodociąg, oferujemy usługi hydrauliczne.
Tel. 8-287-65280. (Zam. 38)

Sprzedam chłodziarko-zamrażarkę "Snaige".
Vilnius, tel. 77-11-15. (Zam. 216)

Sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi, 22 ary ziemi w centrum Mejszagolj oraz 15 ha ziemi ornej.
Vilnius, tel. 26-91-30, 58-43-59. (Zam. 213)

Niedrogo fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości.
Vilnius, tel. 57-28-15, 8-286-5777. (Zam. 203)

Wiozę do dowolnego miasta Europy samochodem Ford Transit na 15 miejsc.
Vilnius, tel 23-74-92, (wieczorem) 8-290-4028 (Zam. 215)

Instalujemy ogrzewanie i wodociąg, oferujemy usługi hydrauliczne.
Tel. 8-287-65280. (Zam. 38)

**ПЕРЕВОДЫ
АНГЛИЙСКИЙ → РУССКИЙ**
ИВАНЧИНС ТЕЛ 472251

Tanio sprzedam: traktora waz kosiarkę i plug, konne grabie, kosiarkę.
Vilnius, tel. 46-15-50, wieczorem. (Zam. 206)

Sprzedam bekony w calosci lub czesciami. Jezmien zmiele i na zamowienie dostarcze.
Vilnius, tel. 590254; 8-290-50271. (Zam. 196)

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie (37m2/23 m2) przy al. Savonoriu, po remoncie.
Vilnius, tel. 65 32 00. (Zam. 212)

Sprzedam konia (5 lat). Rejon Saponiki, gmina Miedniki, wieś Bialozolowszczyzna, pytac Janinę. (Zam. 217)

Kupię sukienki z okresu przedwojennego oraz dodatki do nich.
Vilnius, tel. 65-90-08. (Zam. 204)

KURIER WILEŃSKI

TRWA PRENUMERATA na drugie półrocze 1999 roku

Wydanie z dostarczaniem przez pocztę:
Codzienne - Indeks 0044

1 mies. 19 Lt	3 mies. 57 Lt	6 mies. 114 Lt
---------------	---------------	----------------

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

16 Lt	48 Lt	96 Lt
-------	-------	-------

Sobotnie - Indeks 0172.

3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt
---------	----------	----------

Piątkowe z dodatkiem "Znad Willi" (co drugi tydzień) Indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt
---------	----------	----------

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
S.K., Aušros Vartų 9
"Elephas", Olandų 3

15 Lt	45 Lt	90 Lt
-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą
na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas, Sostinės skyrius
Pašilaitių klientų aptarnavimo poskyris,
B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-la Nr. 1871606099
(Dodatkowa informacja - tel. 42-72-78)

Do wynajęcia
dwa pokoje (połączone) po 17 m², cztery linie telefoniczne oraz jeden pokój 17 m², z 3 liniami telefonicznymi.

Zwraca się do redakcji "Kuriera Wileńskiego", Laisvės pr. 60, 11 piętro, tel. 42-79-73.

Okres nauki 1999-2003
kierunki: -Prawo przedsiębiorczości -Język angielski

Przyjmuje Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości Daugviliene (Licencja nr.23/530) Są wydziały dzienne, wieczorne i zaoczne. Egzaminów wstępnych nie ma. Nauka płatna. Dokumenty przyjmowane są pod adresem: Pamenkalnio 11-301 Vilnius, 2800, tel. 62-46-97, 8-287-29045

SOCZEWKI
znanych firm światowych.
Wiosenna zniżka do 40 proc.
Antakalnio 59 (154 gab.).
Tel. 34-61-37. (Zam. 9)



Szkoła A. Sobolewa
zaprasza na kursy kierowców kategorii B uczniom i studentom - zniżka.
Jest klasa komputerowa.
Vilnius : centrum -ul. Pamenkalnio 19-17, Justiniškės- ul.Rygos 10, Tel. 76 27 32



KURIER WILEŃSKI
Wydawca ZSA "Kurier Wileński" Drukowiec SA "Spauda"

Redaktor naczelny Zygmunt Zdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405 E-Mail adres: kurier_w@post5.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), sekretarz redakcji Andrzej Malkianis, zastępca sekretarza: Jan Lewicki (tel. 42-79-49)

DZIAŁY: **polityka** - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), **gospodarka** - Jolita Tytk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** (tel. 42-79-04), **kultura**, "Vilniana" - Halina Jotkiailo (tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Alvida Bajor (tel. 42-79-64), **przewodność** - Irena Litvin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzieżowy** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **sport** - Andrzej Ratiłowicz (tel. 42-78-63), **reporter** - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), **komercyjny** - Dariusz Gurszcza (tel. 42-78-90), **redakcja i kolportaż** - (tel. 42-69-63), **rejon solecznicki** - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), **rejon trocki** - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216), **przedstawiciel w Polsce** - Stanisław Plewako, skr. poczt. 88, 00-963 Warszawa, tel. +48602411511, e-mail: splewako@polbox.com

Dyż. redaktor **Krystyna ADAMOWICZ**

Kalendarium

- * Sobota (5.VI) jest 156 dniem 1999 r. Do końca roku pozostało 209 dni.
- * Znak Zodiaku - Bliźnięta.
- * Imieniny: Bonifacjo, Dobromira, Walerii, Waltera.
- * Wschód Słońca - 3.47, zachód - 20.49. Długość dnia 17 godz. 02 min.
- * Księżyc. Pełnia - od 30 maja.
- * Niedziela (6.VI) jest 157 dniem 1999 r.
- Do końca roku pozostało 208 dni.
- * Znak Zodiaku - Bliźnięta
- * Imieniny: Doroty, Klaudiusza, Laurentego, Norberta.
- * Wschód Słońca - 3.46, zachód - 20.50. Długość dnia 17 godz. 04 min.
- * Księżyc. Pełnia - od 30 maja.
- * Poniedziałek (7.VI) jest 158 dniem 1999 r. Do końca roku pozostało 207 dni.
- * Znak Zodiaku - Bliźnięta.
- * Imieniny: Hieronima, Roberta, Wiesława.
- * Wschód Słońca - 3.45, zachód - 20.51. Długość dnia 17 godz. 06 min.
- * Księżyc. Ostatnia kwadra - 6 godz. 21 min.

KURS WALUT

BANK LITEWSKI
Oficjalny kurs na 5 czerwca 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Litza jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,1470
Dolar australijski	2,5788
100 tys. rubli białoruskich	1,2678
Korona czeska	0,1106
Korona duńska	0,5560
Funt brytyjski	6,4234
Krona estońska	0,2649
100 jenów japońskich	3,2933
Dolar kanadyjski	2,7058
Łat lotewski	6,7075
Złoty polski	1,0021
Korona norweska	0,5037
Rubel rosyjski	0,1634
Korona szwedzka	0,4637
Frank szwajcarski	2,6042
100 tys. lir tureckich	0,9769
Griwna ukraińska	0,9938
100 forintów węgierskich	1,6666
10 tys. rumuńskich lei	2,5600

Stalony kurs przelicznia euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinią redakcji.